

W ŚRODĘ DNIA II. KWIEŃNIA 1810.

Z Warszawy d. 3. Kwietnia.

Wojsko Polskie — W Kwaterze główny w  
Warszawie d. 30. Marca 1810 r.

## SZTAB JENERALNY.

Okólnik do Komendantów Placów.

J.W. Jenerał Dywizyi naczelnie kom-  
menderujący przekazałszy się z raportów,  
iż do czasu z różnych korpusów, mający  
być w Warszawie od czasu do czasu, są  
kroć w drodze uciekają, i że komendanci  
placów, którzy takowe wyprawiane ich pod  
strząsami sobie polecane, składają winę ta-  
kowych ucieczek na oddziały gwardyi naro-  
dowych, które do eskortowania wyznaczone,  
nie dając w tej mierze przykładu harania,  
uciekają im pozwalając, i gania iak najmoc-  
niej i tak opieszały się w służbie, oświadcza-  
jąc, iż takowa wymowka bynsymolay przy-  
jęta nie będzie, i że komendanci placów,  
Wyznaczając iaki oddział do eskorty, ludzi  
pewnych i sibi znanych wybierać, a prze-  
to i takową dostatecznie zabezpieczyć powinni.  
— Pierwszy w podobnej okolicy w pa-  
dek, surową na komendanta, w którego pla-

cutakowy się zdarzy, ściągnie odpowiedzial-  
ność.

(M. P.) Pothowin P. Szef Sztabu Jeneralnego.

Chociaż w krajach nowo do Xięstwa przy-  
łączonych, dawniej Galicya zwanych, matri-  
kulacya Poznań w Xięstwie exystująca od  
d. 1go Kwietnia r. b. wprowadzoną została;  
wzrostła samyżylko Poczty kosze tymczaso-  
wo używane, a w przyszłości będą. Poczta ma  
w Warszawie w tygodniu, to jest we wtorek, z  
Warszawy przez Częstochowę, Sławkow do  
Krakowa i retro do Warszawy od powyżey  
wyróżney dary odchodzić będzie, dla czego  
Publiczność zostająca w zamiarze sprowadze-  
nia iakowych towarów iak i innych pakietow  
z Krakowa, albo odesłania ich do Krakowa,  
może ić oddać podług zwyczajnui ubiem przed  
odejściem Poczty do Ekspedycyi Pocz-  
Amat Nadwornego w Warszawie. Nadmienię się  
przytem, że od powyższego terminu przymus  
funkcjonowania sa listy, do krajow nowo przy-  
bytych wysyłane, uchylonym zostało.

W Warszawie d. 30. Marca 1810.

Pocht - Amt Nadworny J. K. Mości.

Danielski

X

342 17

Z Paryża d. 22. Marca.

W dniu zaślubin J. C. K. Młci będzie, jak mówią, 6000 [dziewcząt za zastępstwo] żołnierzy z 600 fr. przysgu wydanych i tego samego dnia zaślubionych.

Od wczorajsza znajdują się J. C. K. Młci z Kciem Bassano i wielu innemi urzędnikami dworskimi w Compiègne, dokąd udali się także aktorowie teatru Francuskiego.

Przybył tu Hrabia Walmoden, generał major Austriacki.

W Langres czuło się dno d. 16 trzęsienie ziemi.

Deputacya z 12 członków ciała prawodawczego powitała W. [X]z[ę] Toskańską.

W. Xz[ę] Frankfortski (Xz[ę] Prymas) wydał w przeszłym miesiącu pod czas swej bytności w Paryżu pismo w języku Francuzkim: *O pokoju w kościele ligi Kościoła; życzenia wyrażone przez Karola Arcybiskupa Metropolity Ratysbońskiego.*

Miało Paryż (wyraża Moskwa) czyni także wielkie przygotowania na uroczystość zaślubin. Pomiędzy innemi gmachami ogrodu Tuilleries będzie tak pięknie oświetlony, jak jeszcze nigdy nie widziano.

Na przeciw Cesarzowej Ludwice postawiono został paradny powoz.

Przybył tu już także Król Neapolitański.

W Rzymie nie ma już żadnego kardynała; wszyscy udali się do Francji.

W dniu przybycia Cesarzowej do Paryża dane także będą oprocz innych uroczystości dla wojska. Każdy żołnierz dostanie po 2½ a oficer po 12 fr.

Na przeciwko pokoju Cesarzowej wznosi się nad rzeką w Strazbargu doskonałe wyobrażenie pięknej oranżeryi w Salsbrun, na którą przyzwyczajona była w dzieciństwie

patrzeć a swojego pałacu.

Zapewniają, że wyprawa nowej Cesarzowej wynosi 200,000 zł. ryn. w gotowych pieniądzech i tyleż w klejnotach. Naszywnik, który od naszego Monarchy dostała i który składa się samych soliterów, szacują do 6 milionów fr.

Słychać, iż na mieszkańców Kadykskich włożona jest odpowiedzialność za tamtejsze Hiszpańskie i Francuskie wojenne okrucieństwa.

Obejdą gdy Cesarz przejeżdżał przez Elizejskie pola, czekała na niego dobrze ubrana kobieta na kupie kamieni, uchwyciła się drzewczek powozu i o mało przejechała nie została. Rozkazał Cesarz zaraz stanąć, i naganiwszy łagodnie iey postępek, pytał się czego żąda? Oddała Cesarzowi prośbę, którą przeczytał i raczył ją zapewnić, iż będzie pamiętał o iey żądaniu. Zgromadzili się tu używający przebadzki i tyficzne rozległy się po powietrzu wykrzyki: "Niech żyje Cesarz!",

— D. 23. — Dziś wyjeżdża Xz[ę] Benewentaki do Reimsu, dla powitania nowej Cesarzowej.

Nadworny jubiler zrobił 500 tabakier, które pod czas zaślubin w imieniu J. C. K. Młci rozdane zostaną znakomitszym cudzoziemcom.

Na tutejsze pomniki i publiczne gmachy które będą oświetlone, porobiono wiele napisów, i tych większa część pochodzi od instytutu narodowego. Jedne emblema wyobrażać będzie Anglię płaczącą w ten czas, kiedy wszyscy na okręto nicy cieszyć się będą. Spodem będzie napis następujący:

"Cieszyła się z naszej niezgody;

Teraz płacze kiedyśmy zgodni."

Dysamenty bardzo tu w górę idą.

Tutejsze poselstwo Amerykańskie po-  
stało gotąca do Anglii.



Z powodu ślubin nastąpi także wielka promocya w legii honorowej.

Dziś wyjeżdża Cesarzowa Józefa do Nawarre.

Król Neapolitański pojechał wczoraj do Compiègne.

Dziś zwiedzi Cesarz kanał St. Quentin.

Brama tryumfalna, którą miasto Paryż wystawia, ma być napis: "Napoleonowi i Maryi Ludwice miasto Paryż.", Z przodu pozawieszane będą medale wyobrażające Cesarzową, herby państwa, herby Austriackie, Sekwanę, Dunaj i inne przedmioty.

Od Braunau aż do Compiègne będzie Cesarzowa w każdym większym mieście od jednego z wielkich urzędników państwa witana.

Onegdaj opłacił Król Hollenderski Paryż, dla przepędzenia dni kilku w zamku swoim St. Len w dolinie Montmorency.

Patrz Senatorski w Siffons jest pięknie dla przyjęcia Cesarzowej umebłowany i utworzono w tem mieście straż honorową.

Król Jmć Westfalski. Xię i Xżna Borgessa, i minister związków zagranicznych pojechali dziś do Compiègne.

Celnicy Bajonsey zatrzymali 44 beczek kawy, która miała być ukradkiem przez Biaritz do Francji w prowadzona.

Dowiedniemy się, iż zawarty tu został między Francuzkami i Hollenderskimi pełnomocnikami traktat handlowy na podstawie Cesarzskiego wyroku pod d. 16 Września 1808, mocą którego dozwolony będzie wywóz podstawowych towarów z Hollandyi do Francji. Dalej słychać, iż na mocy zawartego d. 16 b. m. traktatu nie wniędą żadne Francuzki wojska i celnicy do Hollandyi, ale będzie 25,000 narodowej gwardyi w Hollandyi utworzonej, która pilnować będzie brzegów prze-

ciw ukradkowemu handlowi.

Z Compiègne d. 21. Marca.

Wczoraj o godzinie 7 w wieczor przybył tu Cesarz. Dziś miały cywilne władze miasta audyencyą. Po obiedzie oglądał J. C. K. Mość w towarzystwie W. Marszałka Duxroka, Xcia Friula, i Archideka a Berthauld zamk. J. C. K. Mość zdawał się być zadowolony z urządzenia zamku.

Jutro wyjeżdża Cesarz na polowanie. Dziś spodezwana tu jest Xżna Paulina i Królowa Hollenderska.

Z Bajony d. 15. Marca.

Deputacye miast Sewilli, Grenady i innych miast Andaluzyi prosiły Króla Hiszpańskiego o pozwolenie, aby udać się mogły do Kadyksu, dla wystawienia mieszkańcom smutnych skutków dla nich i Hiszpanii z ich ściepienia. Król pozwolił na to, i 12 deputowanych popłynęło na statku pod banderą pokojową; lecz nie wypuścili ich Anglicy, równie jak nie wypuszczono ich potem od strony lądu. Obrady iezmo były toczyć będzie Kadyks, póki nie zostawą go Anglicy swej rozpaczy, i póki podług swego postępowania z przymie zyskami nie wywiozą lub zniszczą wszystkiego.

Podług doniesień z Madrytu czynione są największe przygotowania do oblężenia Kadyksu. Dziś rano poszedł stąd znaczny transport wielkich dział, prochownie i innych wojennych sprzętów, dla oblężenia Leridy. Regiment żołnierzy morskich, którzy w ostatniej wojnie czynili nad Dunajem służbę, przybył tu dziś i zaraz idzie dalej do Hiszpanii. Ciągłe przechodzi jeszcze przez nasze miasto wiele officerów od inżynierów i artyleryi. Wczoraj przybyło tu 20 szwadronów żandarmów, którzy czynić mają służbę z tej strony rzeki Ebro. Zniknęli rozbój-



nicy, którzy drogi nie'ezpieczniami czynili. Jenerał Suchet stanął przed miastem i Walencienne i wzywał go do poddania się.

Podług listów z Malagi utworzyli ochotę z ochoty narodową gwardya i zaślaniaia pojedynczo iędzące osoby woyska naszego.

Liezbą okrętów Angielskich przed Kadykszem pomnożyć się miała do 18.

*Z Strazburga d. 23. Marca,*

Ogłoszony tu drukiem został przepis uroczystości pod czas przejazdu Cesarzowej Maryi Ludwiki, iak następuje:

Odgłos dawonow i wystrzaly z dział ognaymiał o iey przybyciu. Załoga stanie pod bronia; piechota zaymie rynki i place miasta, przez które Cesarzowa przeieźdzać będzie. Konnica wywiedzie o pół mile na przeciwko niey. Prefekt przyymie Najiaśnieyszą Cesarzową na granicach departamentu, a muniicypalność urogatek. Prezydent mieć będzie do niey mowę przy tryumfalney bramie. Oddział honorowey straży konney wywiedzie na granice przecay niey, reszta konney i piesza straż honorowa stae będąc przy muniicypalności, w pałacu, &c. Uczniow e liceum zaymia miejsce przy pomniku Desaix. Wszystkie domy w rynku i po ulicach, przez które Cesarzowa Imię będzie przeieźdzać, będą przyozdobione kwiatami, wieńcami, obiciami, &c. W wieczor całe miasto, a osobliwie cały Münster od góry do dołu na okło będzie wyspane oświecone. Ku terrassowi Cesarzkiego pałacu na Staden będzie łuk przymierza zrobiony, którego oświecenie wystawi sprzymierzenie Renn z Dunsem. Wszyscy profesyonisci, szukmistrze i rzemieślnicy przynoszący liczbę 30 przeciągną około terrassu w oczach Najiaśnieyszej Cesarzowej. Za nie mi mieszkańcy Kocherbergu kupami w swoim strou. Dla wszystkich woyskowych za-

łogi dana będzie publiczna uczta. Wniyscie do teatru jest bezpłatne. Dla uwiecznienia tey uroczystości będzie medal bity.

Wczoray przybył tu Austriayski Jenerał Neuperg.

*Z Sztuttgartu d. 21. Marca.*

Wczoray rana przybyła Naj. Cesarzowa Francuzow na granice królestwa Wirtemberskiego, powitana została od deputacyi i od miejsca do miejsca przez oddziały woysk odprowadzoną była aż do miejsczey stolicy; w wszystkich miejscach dzwoniono na iey przybycie w wszystkie dzwony. W zamku Gieppingen przygotowane było śniadanie, gdzie Królewicz Paweł powitał Cesarzową. Gdy przybyła do Berg o godzinie 4 po południu dano tu z wszystkich dział ognia i uderzono w wszystkie dzwony. W zamku królewskim zgromadził się cały dwor. Przy bramie zamkowej przywiali Królestwo Ichmość w towarzystwie całej familii i dworu Najiaśnieyszą Cesarzową z Królową Neapolitańską. Król podał rękę Cesarzowej, a Następca tronu, Królowey Neapolitańskiej i zaprowadzili ie przy asystencyi dworu przez marmurową salę do przeznaczonych dla nich apartamentow. Król i Królowa oddalili się do swoich pokoiow; po niejakim wypoczynku udały się Cesarzowa Imię i Królowa Imię Neapolitańska do nowej kwiatami przybranej sali, gdzie nastąpił obiad, i Xże Neufchatelski siedział u ie'nego stołu z wysokiem osobami. Po obiedzie przedstawiony był Cesarzowej cały dwor, poezem udały się wszystkie wysokie osoby na teatr, na którym dano z największą okazałością operę *Salomon*. Po skończoney operze udały się Cesarzowa i Królowa Neapolitańska do swoich apartamentow. Królewski pałac, iego okolice, pałace Królewiczow, domy zagranicznych posłów,



jaką też całą miastą było z łosowaniem do obojętności napięci oświecone. Dziś o godzinie 7 z rana zgromadził się an wcały dwor dla p ięguania Cesarzowej i Królowej Jmci. Odiad nastąpił przed godziną 9tą w takim samym sposobie jak był przyiad. Marszałek dworski Münchhausen wysłany był przodem do Rantzweychingen, dla przygotowania śniadania dla podróżujących Monarchin.

*Z Karlsruhe d. 21. Marca.*

Dziś w wieczor przybyła tu Najjaśniejsza Cesarzowa Francuzow. Daną na teatrze reprezentacyą zaszczytła Cesarzowa Jmci z Królową Neapolitańską. Jutro o godzinie 9 z rana wyjadą obie Monarch nie w dalszą podróż do Surszburga. W mieście tem oczekiwany był od kilku dni Xżę Eckmühl dla chęci dowodztwa nad wojskami w Strazburgu i jego okolicach. Xżę ten wyjedzie na przeciw Cesarzowej Jmci. Mniemają, iż Następcą W. Xięstwa Badeńskiego uda się niezwłocznie z swoją małżonką do Paryża dla znaydowania się na uroczystościach zaślubin.

*Z Tryestu d. 12. Marca.*

D. 6 b. m. przybyły tu Amerykański okręt został z całym ładunkiem skłódkowany. Nastąpiło to na mocy nadesłanego Xciu Raguzy rozkazu, ażeby względem Amerykańskich okrętow tak postąpić, jak ziednoczone stany postępują z okrętami Francuskimi. Lud wyprowadzony został z okrętu, towar wyładowano i wszystko zapieczętowano.

Dowiadujemy się, iż cała Ilirya, która dawniej należała do królestwa Włoskiego, przyłączona jest do Iliryskich prowincy; Tryest będzie więc głowem miastem obu Iliryi i siedliskiem władz wszystkich. Ilirya, która niegdyś była straszną na lądzie i na Wodzie, otrzyma od rzeki Isonzo aż do Albanii całe nadbrzeże morskie, które ziedna jiej

poszanowane umocarsów morskich.

*Z Berlina d. 23. Marca.*

Połowy Marszałek, Hrabia Kalkreuth pojechał d. 23 b. m. do Paryża, dla złożenia w imieniu J. K. Mei powińszowania Najjaśniejszemu Cesarzowi z powodu zaślubin z Arcy Kżniczką Maryą Ludwiką.

Profesor Robertson odprawi d. 1 Kwietnia 33cią powietrzną podróż.

Królewieski ieden kupiec, wyławia swem kosztem Kantowi pomnik.

Sławny pisarz wielu dzieł Feßler pojechał do Petersburga i otrzymał katedrę wschodnich językow przy teologicznem seminarium Alexandra Newskiego.

*Z Bawaryi d. 30. Marca.*

Gazety nasze zawierają co następuje:

Pożegnanie się Jędrzeta Hofera z swymi współziomkami przed śmiercią w Mantui.

" Tyrolczykowie, współziomkowie; Wszyscy, którzyście mnie znali i patrzeli na moje czyny, a mianowicie wy, których wciągnąłem do mego zbrodai, postuchajcie mnie. Przed bramą wieczności, na kilka minut przed przeysciem do nieznanomego świata nagrody lub kary, mowię do was, a co mowię jest świętą prawdą, bo miejsce z którego mowię jest moim grobem, a na tem żaden jeszcze z śmiertelnikow niekłamł. Ciężka wina, największe przestępstwo, jakie poddany względem swiego Monarchy mógł kiedy popełnić, ciąży jak ołow na moiej duszy. Nadewszystko martwi mnie to, co po 1wszym Sierpnia popełniłem. Odezwa moja pod d. 4 Sierpnia, która rozeszła się po wszystkich urzędach, zrobiła was nayszczęśliwszemi, a mnie przeyscie do tamtego świata uczyniła nader przykrem. Postrzegam za grobem surowego sądziego, który żądać będzie zdania sąrawy



znajmy'ęszego czynu. W płomienistych li-  
terach czytam napis na bramie, przez którą  
przechodzić będę: "Cośś uczynił? dla cze-  
gośś uczynił?,, Polegi i moicy przyczy-  
ny żądają powrotu życia, a kupy son: sie-  
rot, dzieci i krewnych wołają z płaczem na  
mnie: powróć nam mężów, ojców, braci!  
Z wdrygnięciem widzę chłonać w ogniu mie-  
szkania i majątki całych rodziny; i myśl, że to  
jest dzieło moje dręczy mnie. Zdrżeniem przy-  
stępuję przed sędziego, i wyznaię, iż jestem  
winnym. Jako winowayca stawam także  
przed wami, współziomkowie, i proszę  
przebaczenie mi nieszczęścia, które na was ścia-  
gnąłem; nadewszystko proszę was, abyście  
nie zapominali o waszych obowiązkach, nie  
rozżarzali posobni buntu, nie rugnowali wa-  
szego szczęścia. Religia, obyczajność i pra-  
wo były zawsze słowami, przez które za-  
chęcałem was do nieposłuszeństwa. Błądzi-  
łem, bo religia nakazuje posłuszeństwo Mo-  
narsze w każdym razie; obyczajność wska-  
zuje utrzymanie porządku, w wyznaczi-  
szem nawet położeniu, a prawo mówi: każ-  
dy kćkolwiek posiada rzecz jaką prawnie, to  
nie może mu być bez popełnienia niesłuszno-  
ści odebrana. Ja to jestem, który posłapiem  
przeciww religii, obyczajności i prawu, i  
wszyscy, którzy zemną trzymali, powinni  
takie same uczynić wyznanie. Tak jest,  
współziomkowie, podły interes prywatny  
przeprowadził nas do zapomnienia o naszych  
obowiązkach względem Boga, Monarchy i  
ojczyzny i nie dał nam poznać prawdziwego  
naszego położenia. Interes, ale nie dobro  
wszystkich, kierował naszymi krokami. Ka-  
dy chciał zyskać i krzywdzić innych. Zetłami-  
gotzkiego żalu rozstaić się z wami, i proszę  
wszystkich Tyrolczyków, aby odtąd porzu-  
cili wszelką myśl buntu w tem przekonaniu,

że kierująca wszystkim Opatrzność odbiera  
ludom radzców i daie, urządza stosunki kra-  
iów, i od tyfiącznych lat rządzi potężnie i  
mądrze światem. Moie już niewienc prosić  
o przebaczenie obrażonego, ale dobrego na-  
szego Króla; lecz wy to uczynicie. Uczyni-  
cie, mówię, i bądźcie odtąd nawiernymi sy-  
ni mego poddanymi, tak jak nasi przodkowie  
względem swoich Monarchów byli, czego  
dzieci oyczyfte dziś Tyrolczykom świade-  
ctwo. Idę już do odpowiedzi na tamten świat,  
pokrzepiony cokolwiek nadzieją, iż usłuchacie  
melego napomnienia. Oczekuję zastużony na-  
grody, to jest śmierci — ach już jestem na jej  
tonie, — przebaczenie mi, i wykrzykujcie dła-  
go: "Niech żyje Maksymilian Józef!"

*Z Inspruka d. 20. Marca.*

Wybierają teraz z cykuł w Inny i El-  
sali 4000 ludzi, z których utworzone będą  
dwa nowe regiments piechoty Bawarskiej.  
Wybieranie to idzie spokojnie i w porządku;  
wiele młodzieży, najpiękniejszego waroiku  
stawia się dobrowolnie. Wzjęć em cykuł  
Adygi, czyli tak zwanego Włoskiego Tyro-  
lu, który zawiera w sobie miasta Btzen,  
Roveredo, &c. nie jeszcze nie postanowiono;  
ale urządzenia tamtejsze domyślać się każę,  
iż będzie do królestwa Włoskiego przyłą-  
czony.

W całym Tyrolu panuje teraz naydo-  
skonalsza spokojność i bezpieczeństwo. Zo-  
na i dzieci straconego Hufca w Passlauer  
wspierane są od litosliwych ludzi. Dowod-  
ców rakoizu Speckbacher, Riedmüller, &c. nie  
są dotąd wysiedzionymi, i zapewne uszli z  
kraiu.

*Z Sztokholmu d. 20. Marca.*

P. Brinckman, dotychczasowy nasz  
poseł w Londynie, odwołany jest stamtąd.



Baron Palmstern iedzie jako sekretarz poselstwa do Berlina.

W przeszłym roku przeszło przez kanał Trolhety 3080 okrętów z towarami, od których szluzowa opłata 26,830 talarów wynosiła.

Po ukończeniu seymu wychodzi tu będzie nowa gazeta pod tytułem: *Nya Posten*.

Postanowione już jest, iż dobra koronne sprzedane będą.

*Od brzegów Menu d. 27. Marca.*

Poselstwo Hrabiego Metternich, Ces. Austriackiego ministra związków zagranicznych, do Paryża, które nastąpić miało na żądanie Cesarza Napoleona, ma nader wielkiej wagi interesa mieć na celu. Dodać nawet, iż zrobiona będzie na nowo propozycja do pokoju Anglii. Ze teraz wielkiej wagi układają się interesa w ministerium Austriackim spraw zagranicznych, okazuje to okoliczność, iż wydziału Hrabiego Metternicha nie powierzył Cesarz komu innemu, jak jego ocyu.

Podług dziennego rozkazu wojska Bawarskiego Sierżant Martshausen oddalony od wojska został za to, iż ciągnął żołnierzy za uszy i biał kilem.

*Z Zemlina d. 19. Marca.*

Od ostatniej kampanii panuje pomiędzy mieszkańcami Serwii wielkie nieukontentowanie, i głośno słyszeć się dać jak dalece przykry im się terazniejszy rząd i pragną dostać się pod panowanie jakiego Chrześcijańskiego mocarstwa. Ustawiczna i bezużyteczna walka z Turkami, chciwość i szersztwa ich dowódców, które wyrównywały Tureckim szersztwom, czynią ich dla nich nieznosnym. Ustawiania dowódców przytłumienia tu i owde odzywającego się buntu nie idą pomysłnie. Naczelnik Serwianów nie sądząc się w

swego wsi bezpiecznym, bawi od nikiakiego czasu w Belgradzie.

Mówią, iż około Widdyna zgromadzić się bardzo wiele Turków, ponieważ na przeciwko tej twierdzy i dalej ku Ofrowu stoi znaczny korpus Rosyjskiego wojska. Do Niszy nadejść miało dla Turków cokolwiek artylerji i amunicji z Romelii; lecz w krótko oczekują większego transportu.

*Z Neapolu d. 7. Marca.*

Miała Torre Anunciata i Terra Veschia otrzymać, stosownie do swego życzenia, pozwolenie odmienienia dotychczasowych swoich nazwisk i przybrania ogólnego nazwiska *Gioacchinopoli*, Miała Joachima.

*Z Kassel d. 22. Marca.*

Uczyniono tu rozporządzenie, iż zwizek między Monarchą i ministerium utrzymywany będzie, podobnie jak we Francji dzieć się zwykło, przez Audytorów rady stanu. D. 15 i 30 każdego miesiąca pojedzie jeden audytor rady stanu z pismami do Króla Juci do Paryża. Intro iedzie tam po raz pierwszy P. Spiegel, audytor rady stanu z wydziału sprawiedliwości i wewnętrznego.

Rosyjski poseł przy Westfalskim dworze, Książ Repnin, mianowany jest przez Najjaśniejszego Imperatora, ambasadorem przy dworze Madryckim, i w krótko z całym orszakiem wyjedzie stąd do Hiszpanii.

*Z Medyolanu d. 10. Marca.*

Wesoray było nadzwyczajne posiedzenie senatu naszego, na którym mianował deputacją 5 cciu Senatorów Hrabów Moscati, Guiciardi, Tesli, Thienne i Montenigo słożoną, która pojedzie do Paryża dla złożenia Cesarzowi adresu i hołdu nowej Cesarzowej, imieniem Senatu Włoskiego.

Dziennik tutejszy ogłosił, iż Książ Ra-



guzy, Wielkorządcą Prowincyi Iliryskich, mianował P. Labegrie, audytora przy rządzie Hanu, Intendentem Dalmacyi, i że ten zjechał do Zary.

*2 Bononii d. 6. Marca.*

Zjechał tu generał Hrabia Grenier, i objął dowództwo w trzech departamentach Reno, Bas-Po i Rubicon, po wyjeździe Jenerała Bonfantini. — Mamy na salodze 106ty regiment piechoty Francuskiej, a jeszcze kilka hańdydzie.

*2 Petersburga d. 7. Marca.*

Od wojska naszego z Mulsan nie mamy żadnych szczególniejszych wiadomości.

Imperator nasz wydał następujący Ukaz: **Przewielebny Metropolito Mulsanski, Włoski i Bessarabijski.**

"Przeświadczeni i osobliwsze naradzenie się wasze o kościół, ścignęliście tuż naszą uwagę moją na się je; teraz zaś okazaliście nowy dowód miłości waszej ku oyczyźnie, uczyniwszy ofiarę z 76,040 Leweków, dla opatrzenia w żywność wojska naszego w Mulsanach. A że się do tego czynu i reszta duchowieństwa pod wami będąca nie mało przyłążyła, miodo mi zatem oświadczyć wam i całemu duchowieństwu moie ślad ukontentowanie.

(Podp.) *Alexander.*

*2 Hanoweru d. 23. Marca.*

Dziś ogłoszono tu oprocz odezwy i wyroku Królewskiego, mocą którego wszystkie dotychczasowe władze utrzymane są do dalszego czasu i P. Patie mianowany jest prezesem rządowej komisji, że od 18 b. m. sprawiedliwość wydzielona będzie w imieniu Najjaśniejszego Króla Welfalskiego, że wszystkie dawneysze herby Hanowerskie mają być podrymowane, a na ich miejsce Welfalskie

powieszane, że wszyscy urzędnicy tak duchowni, iako i cywilni wykonac mają na Rzeczność przyślegę Królowi i konstytucyi:

"Poprzyślegam posłuszeństwo i wierność Królowi i Konstytucyi. Tak mi Panie Bóg dopomóż, i Święta Jego Ewangelio.,,

Którykolwiek z urzędników nie wykoną pomienionej przyślegi; uważany będzie iako odstępujący swego urzędu. Naczelnicy kolegiów Hanowerskich, którzy d. 18 b. m. wykonali już przyślegę, upoważnione są do odebrania jej od niższych urzędników, a którzy jej nie wykoną, ma być w osobnem protokole zapisany i kommissji rządowej doniesiony.

*Od brzegów niższej Elby d. 27. Marca.*

P. Lagar, konsul Francuski w Bremie, przeniesiony jest w tymże saszczyście do Oldenburga.

P. Deslaugiers, sekretarz poselstwa Francuskiego w Salskolmie, przejechał tam przez Hamburg iako sprawujący interesy Francuskie nim poseł przyjedzie.

*2 Drezna d. 21. Marca.*

Z Kassel przybył tu pułkownik adjutant, P. Chabert. Przywiozł naszemu Królowi list od swego Monarchy i wielką wstęgę orderu Welfalskiego. Minister nasz związkow zagranicznych, Baron. Senft de Pilsach, otrzymał tenże order. Wstęgę komanderską dostal generał Thieemann, a rozdanie 4 kawalerskich orderow zostawione jest Królowi.

Przybył tu jadący do Wiednia Król, Duński poseł, Hrabia Wedel-Jarlsberg.

*2 Berna d. 18. Marca.*

Wczoraj pojechał Lutman Afry ślad do Paryża, dla stótenia Cesarzowi powin szowań z powodu zabójstwa z Maryą Ludwiką.



# GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 11. KWIEŚNIA 1810.

Z Warszawy d. 7. Kwieśnia.

Minister Sprawiedliwości.

Mając sobie przez Hiszara Aktowego Powiatu Piotrkowskiego przestany testament zmarłego ś. p. Wincen: Kosmowskiego Szambelana. orderu S. Stanisława Kawalera, który tym tak cennym Obywatel pragnął i po śmierci osweścić się dobroczynną, jak był na życie użytecznym dla nieszczęśliwych, legata w następujących wyrazach uczynił:

"Przenoszę do Kościoła parafialnego we wsi Tęg w Powiecie Gószczyńskim na wydział starych Polaków tysiąc. — Kościołowi we wsi Strzelce tego samego Powiatu, złotych tysiąc. — Na ukończenie reparacji kościoła w Tuszyńcu złotych tysiąc. — Konwentowi Xięży Franciszkanów Piotrkowskich w nagrodę za wpalanie w lud świętej moralności, złotych dwa tysiące. — Na masę do kościołowi w Piotrkowie, Bydgoszczy i Tuszyńcu, złotych sześć tysięcy. — Nakoniec po świętych ofiarach kościołom, również świętych ofiarę winien być być sącej oyczynie; wszystko bowiem co mam, na oyczynie jest nabierając ziemi; tej więc drogiej masę oyczynie należy oddać. Żyć jeszcze w ten święty moment, kiedy współrodacy moi goświgać zgali i miłzek na ocalenie sie-

dlak narodu odwiecznie mu należnych; a w części przez Wielkiego Wskrzeciela z grusow wróconych. W dusznych (notliwego Polaka, wszyscy) winna znaleźć oyczynę; is nie mogą być dać z osoby usługi, chcą pragnąć miłzek z miłkiem zrobić ofiarę. Do rozprządania więc narodu w części na wsparcie Halekowi, w obronie oyczyni okrytych bliźni, w części na potrzeby wojenne, przeznaczam zł. Pol. cztery tysiące, — i które na przedstawienie Ministra Sprawiedliwości wprawił. Pon. nay wyraża taką myśl pod d. 26 Grudnia r. z. zatwierdził rozprz. Stodko jest Ministrowi oddać sprawiedliwe pochwały, na jakie wspomniany ś. p. Wincen: Kosmowski zasłużył, i czynię go do publicznej p. dać wiadomości. W Warszawie dnia 23 Marca 1810.

Lubiński.

Jonatan Sahr. Jea.

### Rozmaite Wiadomości.

Na zgasienie Illuminacyi Wiedeńskiej przez nastąpiłą burzę dnia 11 Marca 1810 wierszyk napisany po niemiecku przez J. B. a przedłożony po polsku przez J. P. Jowisz widzą w noc ślubów Wiedeń rozświecony, Wyrok: „Gdy tu przyczyniła się lamp miliony i







łosci tym samym utraci, które na korzyść mały przypadnie, lecz nad to powtórna ścieyta-  
cia na szkodę i niebezpieczeństwo onegoż rozpisaną zostaby, i cokolwiekby z powtórnej  
ścieytacyi szkody w sumunku wyegzięniętem byłą okazała się, to wszystko zewaga majątku,  
bez żadnej wymówki małoletnim dzieciom wynagrodzić powinien będzie. — 8) I awen-  
tarna żadnego kupiciel nie odbiera, i owszem cokolwiek w przedanej wsi z ruchomości znay-  
dować się będzie, to wszystko dla dziedziców do zabrania, i w więzienia ostrzegą się. —  
9) Wszyscy zaś wierzyteli, którzy jakkolwiek do dóbr tych pretensye swoje mieć ro-  
zumieją na dniu pomiesi nym 22 Czerwca r. b. z temi przeł. Kommissyą inzynuować się po-  
winni, inaczej do dóbr tych już wieśćty żadnego regresu przeciwko nowemu dziedzicowi  
czynić nie będą mogli. — Dan w Krakowie d. 27go Marca 1810 roku.

Józef Nikorowicz.

Mikołki.

Trzyczewiński,

**Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich**

Kuliczkowski.

W Imieniu Napiasniejszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego Król Warszawskiego.

Magistat miasta Krakowa niniejszym obwieszczeniem do publicznej podaie wiadomo-  
ści, że Jan Dawid Oepszelewicz dnia 25 Kwietnia r. z. do tutejszego magistratu swoi podał pro-  
bę; aby wszyscy którzy do kamienicy dawniej Piotra M. szewskiego zwaney tu w Krako-  
wie pod Nr. 463 na ulicy S. Jana stojącej, takowe prawa mieć rozumieją z takowemi się  
wykazali, i na ten koniec w znaczony był termin, na dzień 28 Września 1809, gdy zaś dla  
przerw sędownictwa termin ten bez skutku upłynął, przychylając się Magistrat do po-  
wtórnej próby, tegoż Dawida Oepszelewicza, pod datą 26 Lutego r. b. rodącej, do roz-  
strądzanie ego, wszędzie jakkolwiek prawa do rzeczoney kamienicy mieć mogących przypo-  
zywa, aby takowe stosownie do przepisu §. 185 prawa cywil. części II. w tutejszym Sądzie  
dnia 5 Lipca r. b. ogdnie 9 r. n. okazać.

W. Lichocki, Z. P. S. S. M. K.

Łódziński.

Kawski Radca.

**Z Rady Wydziału Sprawiedliwości Magistratu Krakow-**

skiego d. 16. Marca 1810.

Kowalski.

**Królewsko - X'atęcy Sąd Szlachecki Lubelski.**

Urząd wnie będąc uwiadomionym, iż depozyta swe przez zesłały rząd Cesarzko - Au-  
stryacki w miesiącu Maju 1809 roku w więzienie w przedkim czasie na powrót odesłanemi  
bydź mają, traktujący obezpieczeństwo majątkow obywatelskich w pomienionym depozycie  
tak w biletach bankowych Wiedeńskich, jako i w monetach miedzianey Austriackiey złoto-  
nych, w ważniniejszym Edyktem wszystkich opiekunow, kuratorow, i innego imienia in-  
teressowane strony, aby w przedziagu dni 14 do tutejszego Sądu projekta, jakimi wspomione  
własności w biletach bankowych Wiedeńskich, i miedzi Austriackiey złote, przy te-  
żole, szep zmianie ich wartości urządownie ogłoszoney, rozpodzielstwem powrotem  
hacły depozytowe, tutejszego Sądu Szlacheckiego Lubelskiego zabezpieczone mieć chcą, tym  
pewniey podali że w przeciwnym razie wszędzie stąd wynikające szkody własney opieka-  
łości przypisać będą winni. Dan w Lublinie d. 13 Lutego 1810 roku.

W niebrtności J W, Prezesa.

Włodich.

Łuczyński.

Wysiekiński.

Singer de W'ysogorski, Sekretarz.

Spowodowana nayspochebniejszym dla mnie żądaniem wielu Szanownych Matek pozo-  
stać się nadal i kontynuować Edukacya godnych córek. Podpis na przeł. z. wszyscy ułone ży-  
wienie Obywatelskie nad własny mój interes, mam honor uwiadomić Nasz n. wolejszą  
Publiczną, że od dnia 1go miesiąca Maja roku bieżącego w własnym moim domu w ulicy  
S. Anny pod Nr. 314 otworzję pensyę dla młodych Panienek i dawać nauki zgodne z usta-



wami Przewodniczący nad Edukacją Magistratury i z wysokiem przeznaczeniem, powierzone sobie Panienek, starać się będą i niezego nie opuszczać, co do uformowania onych serc i uformowania rozumu postawi, przyrządniki oraz nauczyciele, położonemu we mnie zaufaniu odpowiadać, abym też same posiadała czułych Matek względy na przyjaźność, iżniemi mię zaszczycać dobrodziejstwami raczyły przedtem. W Krakowie d. 28 Marca 1810.

*De Flament Schulski.*

Magistrat Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym komu na tem zależy czyni wiadomo, że dom mieyski przy Nowey Bramie pod Nrm 67 i stojący Lazaret zwany, w którym się procz 3 piwnie na samym dole 7 sklepów kolumnami drzewiami i okienkami opatrzone, zaś na pierwszym piętrze 6 pokoiw aneksów, dnia 14 Kwietnia r. b. o godzinie 9 z rana przez publiczną licytację tu w ratuszu na Brackiej ulicy odprawić się mającą, w trzech letnią dzierżawę od 15 Kwietnia r. b. dłuższy wypuszczony zostanie. Kto by więc chciał sobie dom ową zadzierżawić, niechaj się stawi w mieyscu i czasie wyżej oznaczonym, gdzie o cenie Fiskalnej także dzierżawy jako i przepisanych warunkach od komisji potrzebnej powęźmie wiadomości.

*Rochanowski.*

Z Rady Magistratu Krakowskiego d. 30. Marca 1810.

W Imieniu Najjaśniejszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego.

Gdy JP. Franciszek Liebich urząd Adwokata złożył, przeto Sąd Szlachecki Krakowski, niniejszym Edyktem uwiadomia wszystkich, którzy uregoż jakie papiery mają, aby o odebranie tychże do tegoż się zgłosili. Opiekunom zaś i kuratorom zaleca, aby pod własną odpowiedzialnością papiery od wspomnianego P. Liebicha, najdalej do dnia 1go Maja 1810 odebrali, gdyż po upływie tym terminie na prośbę tegoż P. Franciszka Liebicha. Z literny Sąd najwyższy pozwolił oddać się z mieysca u sądownia temuż dozwolone będzie.

Dan w Krakowie d. 20 Lutego 1810.

*Józef de Nikorowicz.*

*Makulski.*

*Woj. Linowski.*

Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich.

*Olearski.*

Jurysdykcy Dominikałna Jędrzejowa Anna Wilk z zamieszkania na teraz niewiadoma, a dziedziczkę majątko po Stanisławie Wilk m. m. ian tej samytm ustanowioną, tym Edyktem uwiadomia, że w depozycie sądowym w klasztorze Jędrzejewskim a masy Stanisława Wilskiego od wypłaty długów kredytorom, którzy swe prawa ułowodnili, leżące kwota w bankocetlach 897 zł. pol. 18 gr. salwując nieobrahowane tacy sądowe zostaje się, która bezużytecznie leży. Wzywa się więc też JP. Anna Wilka, tudzież kredytorowie jeżeli iscy leżące się znajdują aby omy uniknąć straty w bankocetlach do tej masy najdalej do ostatniego Kwietnia 16 zgłosili się, gdyż potem sami z odpowiedzialności zakody sobie prapyszą. W Jędrzejowie d. 15 Marca 1810.

*Józef Jaronicki, Sędzia.*

Magistrat Stołecznego Miasta Krakowa niniejszymi podaje do wiadomości, że dnia 11 Kwietnia r. b. o godzinie 9 rana handlenie około miasta z murów mieyskich rozebrane w łagach aneksując się przez publiczną licytację za gotową zaraz zapłatę sprzedawane będą. Kto by więc chciał kupić, niechaj się stawi na Ratuszu nowym na Brackiej ulicy w czasie wyżej oznaczonym.

*Rochanowski.*

Z Rady Magistratu Krakowskiego d. 27 Marca 1810.

Administracya dochodów Monopoliznych niniejszym obwieszczeniem do publiczney podaje wiadomości, iż różne sprzęty po zesłałym rządzie Austriackim w magazynie Tabakowym pozostałe około 10000 sztuk, wagi, baryłki, skrzynie, czyli półki, worki, naczyńia blacharskie, szluszarskie i cynowe &c. &c. przez publiczną licytację d. 16 Kwietnia r. b. o godzinie 10tej ranniej, w Krakowie w klasztorze OO. Franciszkanów za gotowe pieniądze więcej niższym sprzeżane będą. Wszyscy przeto mińcy chęć o z tych sprzętów nabycia, mają się na wyżej wyznaczonym mieyscu i czasie znajdować. Dan na Seffy Administracji dochodów Monopoliznych w Krakowie d. 27 Marca 1810 roku.

*Trzebiński, J. D. Monop.*